№ 54. Środa 7. Marca 1866. Rok wydania 56

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z zarządu fundacyi stypendyjnej Agenora hr. Gołuchowskiego za rok 1865.

A. Przychody:

	gotówka	effekta
1. Odsetki od obligacyi indemnizacyjnych i od listów zastawnych	1061 złr. 47 c.	
2. Z sprzedaży obligacyi indemnizacyjnych w wartości imiennej 17.000 złr.	11.673 „ 30 „	
3. Z przykupna listów zastawnych		17.300 złr. — c.
4. Suma przychodu	12.734 „ 77 „	17.300 złr. — c.
5. Do tego zapas początkowy	559 „ 2½ „	17.739 „ 14 „
Razem	13.239 „ 79½ „	25.039 „ 14 „

B. Wydatki:

	gotówka	effekta
1. Wypłacone stypenda	500 złr. — c.	
2. Podatek dochodowy od odsetków obligacyi indemnizacyjnych	62 „ 48 „	
3. Kupno listów zastawnych (poz. 3. przychodu)	11.863 „ 44 „	
4. Spłata kuponów zapadłych od tychże i wydatek drobny	19 „ 92 „	
5. Wyprzedaż obligacyi indemnizacyjnych (poz. 2. przychodu)		17.000 złr. — c.
6. Przesłano do winkulowania towarzystwu kredytowemu listy zastawne w wartości imiennnej		17.000 „ — „
7. Suma wydatków	12.445 „ 84 „	34.000 „ — „
8. Do tego zapas ostateczny w kasie	847 „ 95½ „	1039 „ 14 „
9. Razem	13.293 „ 79½ „	35.039 „ 14 „
Porównywając istniejący zapas ostateczny z doliczeniem przesłanych do winkulowania efektów (poz. 6. i 7.)	847 „ 95½ „	18.039 „ 14 -
z zapasem początkowym	559 „ 2½ „	17.739 „ 14 „
okazuje się przyrostu	288 „ 93 „	300 „ — „

Wydział krajowy zarządza jednocześnie zakupienie listów zastawnych w wartości imiennej 1300 złr. na pomnożenie kapitału zarodowego i podaje ten wynik zarządu fundacyi, w skutek postanowień listu fundacyjnego z dn. 21. maja 1861 r. do wiadomości powszechnej.

Lwów, dn. 21. lutego 1866.

Część nieurzędowa.

Lwów, 7. marca.

Najjaś. Państwo wyjechali już z Pesztu. Telegram z Pesztu z 5. b. m. donosi, że odjazd nastąpił z uderzeniem godziny 11tej. W dworcu kolei witały serdecznie Ich MM. Cesarstwo licznie zebrane znakomitości i inna publiczność. Izba wyższa była silnie reprezentowana, z izby niższej byli obecni wiceprezydent hrabia Juliusz Andrassy i p. Somsich. Najjaś. Państwo, osobliwie Jej Mość Cesarzowa, byli widocznie wzruszeni. Jego Mość Cesarz żegnał obecnych z wagonu temi słowy po węgiersku: „Żegnam panów i spodziewam się, że wkrótce będziemy mogli przybyć znowu. Niechaj Bóg błogosławi moim ukochanym Węgrom.“

Polit. Hetilap dostrzega *nowy zwrot w postawie dzienników wiedeńskich w obec Węgier* i pyta, czy istotnie znikły nadzieje Węgier w ostatnich czasach, i jeżliby tak było rzeczywiście, dla czego cieszą się politycy po tamtej stronie Litawy. Sejm węgierski — powiada — przedłoży swoje wnioski względem spraw spólnych, i ani pomyślne widoki nie skłonią go do tego, by żądał więcej niż dozwala prawo, ani też złudzenia a nawet przekonanie, że rząd nie podziela zdań jego, nie zmuszą go do obrania drogi, na którą zabraniają mu wstąpić zarówno obowiązki względem kraju jak i względem monarchii.

Wiener Abendpost z 5. b. m. zaprzecza urzędownie rozszerzonym przez dzienniki publiczne pogłoskom, jakoby do Wiednia miało nadejść *nowe oświadczenie król. pruskiego gabinetu w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej.*

Z powodu uznania konstytucyi Holsztynu w roku 1854 ze strony rządu austryackiego, *Nordd. Allg. Ztg.* pisze co następuje: Proklamowaniem prawnego trwania konstytucyi w roku 1854 jako prawa w Holsztynie obowiązującego, usuwa się dla Holsztynu wszelka podstawa międzynarodowa krom pokoju wiedeńskiego, według którego Prusy i Austrya nabyły praw monarszych w obu księstwach. Gdyby więc Austrya cierpieć chciała w Holsztynie agitacyę mającą na celu uszczuplenie praw monarszych korony pruskiej lub przeniesienie ich na trzeciego, byłoby to zdradą główną względem wspólnego posiadania, a tej administracya austryacka pewno się nie dopuści.

Według *Frankfurter Journal* hr. Mensdorff notą z dn. 15. lutego zawiadomić miał Francyę i Anglię, iż Austrya wszelkim towarom z państw włoskich przychodzącym, przyznała prawo narodów najwięcej faworyzowanych, na podstawie traktatu handlowego i nawigacyjnego w roku 1851 z Sardynią zawartego. Austrya spodziewa się więc, że rząd Króla Wiktora Emanuela wyda odpowiednie pod tym względem rozporządzenie. W razie przeciwnym Austrya cofnie koncesyę, na którą zezwoliła jedynie ze względu na ożywienie stosunków handlowych między obiema narodami. Stosunku politycznego Króla Wiktora Emanuela nie dotyka wcale powyższe rozporządzenie rządu austryackiego.

W Kolonii urządzono 4. b. m. po południu na powitanie deputowanych *wielkie zgromadzenie ludu, które odbyło się bez żadnej przeszkody.* Brało w niem udział do 4000 osób. Deputowani *Jung* i *Lene* mieli dłuższe mowy. Pierwszy zakończył wezwaniem do dalszego prowadzenia walki konstytucyjnej, drugi mówił o uchwale najwyższego trybunału. W końcu spiewano.

Korespondencya z Londynu do gazety kolońskiej zwraca uwagę na to, że *Gladstone* na posiedzeniu parlamentu z 1. b. m. zapowiedział wkrótce *projekt ustawy względem reformy parlamentu* i tym sposobem uchylił wszelką wątpliwość o dotrzymanie obietnicy rządu, że plan reformy będzie wniesiony jeszcze przed Wielkanocą.

Z Londynu donoszą, że gabinet angielski postanowił zamianować posła do Rzymu i zezwolić na rezydowanie nuncyusza papiezkiego w Londynie.

Fremdenblatt donosi z Konstantynopola, że Porta otomańska z powodu walki stronnictw w Księstwach Naddunajskich na podstawie artykułu 27. traktatu paryzkiego żądać będzie pełnomocnictwa do interweniowania w Księstwach Naddunajskich. Odpowiednia siła wojskowa skoncentrowana być ma w ośmiu dniach pod Widdynem, Ruszczukiem i Silistryą.

Gabinet washingtoński zawiązać miał negocyacye z rządem greckim względem odstąpienia wyspy jakiej na morzu egeiskim na skład handlowy unii. Nikt nie wierzy w polityczne znaczenie tego projektu, trudno bowiem przypuścić, żeby Ameryka północna kusić się miała o zdobycze w wschodniej Europie. Nie masz zaś kąta w świecie, z którymby Amerykanie północni nie chcieli zawiązać stosunków handlowych, a wybrzeża morza Czarnego i Azya mniejsza są jeszcze polem dla operacyi handlowych przez marynarkę handlową europejską, dotąd jeszcze nie dostatecznie wyzyskiwanem.

O odpowiedzi Sewarda na ostatnie depesze pana Drouyn de Lhuys piszą co następuje: Odpowiedź jest tej treści, że jeżli rząd francuzki istotnie chce Mexyk opuścić, to może być całkiem spokojny. Pan Seward nie odstępując w niczem od dawnych swoich oświadczeń, oznajmia w imieniu swojego rządu, że neutralność ze strony Stanów zjednoczonych będzie najściślej zachowana.

Z Kingston (na wyspie Jamaice) donoszą, że komisya śledcza rozpoczęła swoje posiedzenia, i przesłuchała gubernatora Eyre którego zeznania nie wyświeciły jednak nic nowego. Sir Korks z powodu pogłoski o nowem powstaniu oświadczył, że gotów jest stłumić je w zarodzie, lecz nie wierzy pogłosce.

Monarchia Austryacka.

Czterdzieste czwarte posiedzenie Sejmu krajowego dnia 6. marca 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie 11½ przed południem. Obecnych posłów było 125. Ze strony Rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu p. *Possinger.*

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia odczytano pismo c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dn. 6. b. m. z uwiadomieniem, że Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dn. 2. b. m. najmiłościwiej rozporządzić raczył zamknięcie sesyi Sejmu królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z dniem 28. marca 1866.

Pismo to przyjęła Izba do wiadomości. Książę Marszałek wezwał komisye, ażeby ze względu na bliskie zamknięcie sesyi sejmowej przynajmniej ważniejsze przedmioty jak najspieszniej wypracowały, by je można wziąść pod obrady. Do najpilniejszych spraw zaliczył Marszałek ustawę gminną, prace komisyi budżetowej, statut

gminny dla miasta Lwowa i wszystkie przedłożenia rządowe tak ważne dla kraju, które z niecierpliwością są oczekiwane.

Następnie udzielony został urlop 14dniowy p. Grocholskiemu, zaś 8dniowy urlop otrzymali pp. Lipczyński i Reizner.

Odczytano potem dalszy ciąg petycyi wniesionych do Sejmu. Ostatnia z nich nosi liczbę 1929. Niektóre petycye odesłane zostały wprost do przynależnych komisyi.

P. *Boczkowski* odpowiadając w imieniu Wydziału krajowego na interpelacyę p Zyblikiewicza w przedmiocie odebrania fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka pod zarząd organów przez fundatora ustanowionych, oświadcza, że jak wiadomo odebranie to zależało od zatwierdzenia instrukcyi dla kuratora i rady administracyjnej, którą Wydział krajowy wypracował jeszcze w październiku r. 1863 przedłożył c. k. Prezydyum Namiestnictwa, celem uzyskania zatwierdzenia. Zatwierdzenie to nastąpiło ze strony wys. ministerstwa stanu dnia 14. stycznia r. b., a pismem c. k. Namiestnictwa z dnia 4. lutego r. b. otrzymał Wydział krajowy tę zatwierdzoną instrukcyę z zawiadomieniem, że równocześnie zawezwany został Jego Exc. książę Karol Jabłonowski jako kurator fundacyi, aby osobiście przybył do Lwowa dla odebrania zarządu fundacyi stosownie do instrukcyi wspólnie z radą administracyjną. Według prywatnych wiadomości przybycie księcia Jabłonowskiego jest co dzień spodziewane. Jest przeto nadzieja, że ta sprawa tyle kraj obchodząca bez dalszych przeszkód w najkrótszym czasie załatwioną zostanie. (Brawo).

Z porządku dziennego przedłożył p. *Gniewosz* sprawozdanie komisyi administracyjnej o wniosku posła ks. Kaczały i innych, względem zniesienia koosensów do kominiarstwa po wsiach.

Komisya wnosi: „Wysoki Sejm raczy uchwalić: 1. Nad wnioskiem posła ks. Kaczały, o ile się tyczy uwolnienia po wsiach kominiarstwa od koncesyi, przejść do porządku dziennego. 2. Wezwać c. k. Prezydyum Namiestnictwa o polecenie urzędom powiatowym pilnego czuwania nad tem, aby wiejskie gminy i mieszkańcy wsi w dowolnem używaniu kominiarzy w żadnym względzie ograniczonemi nie były.“

Do drugiego ustępu tego wniosku wniósł p. *Hebda* poprawkę, by polecono urzędom powiatowym pilne czuwanie nad tem, aby kominiarze koncesyonowani nie narzucali się samowolnie w gminach wiejskich bez uprzedniego z gminą zawartego układu, także aby urzęda powiatowe przestrzegały, żeby gminy wiejskie i mieszkańcy wsi w dowolnem używaniu kominiarzy w żadnym względzie ograniczonemi nie były.

Wniosek komisyi z poprawką dodatkową p. *Hebdy* został przyjęty i zaraz w trzeciem czytaniu ostatecznie uchwalony.

P. *Agopsowicz* przedłożył następnie sprawozdanie komisyi administracyjnej o środkach przeciw szerzeniu się zarazy bydła.

Wnioski komisyi proponują Sejmowi zalecenie c. k. rządowi przepisów, które w trzech oddziałach są objęte, mianowicie: A) co do kontumacyi, B) co do przemytnictwa, C) co do stłumienia zarazy.

Przy otwarciu ogólnej debaty zabrał głos *c. k. komisarz rządowy* i oświadczył, że co do pierwszych dwóch oddziałów wniosku komisyi, mianowicie co do obostrzenia istniejących przepisów w celu zaradzenia szerzeniu się zarazy bydła i co do wydania nowych przepisów w tym samym celu, Rząd propozycye czynione weźmie pod ścisłą rozwagę i uwzględni je ile możności. Rząd bowiem podziela z komisyą przekonanie, że czem groźniejsze niebezpieczeństwo klęski, tem ostrzejszych środków potrzeba do zapobieżenia klęsce. Co do oddziału trzeciego, mianowicie co do unormowania tak zwanych inspektorów z grona obywateli wybranych, Rząd jest tego przekonania, że jeżeli w jakiej sprawie, to niezawodnie w sprawie stłumienia zarazy bydła, z uznaniem przyjmie współdziałanie obywatelstwa; gdyż tym sposobem da się skutecznie zapewnić zachowanie przepisów przez organa do tego ustanowione. Wywrze to także pomyślny wpływ na ludność całą, szczególnie pograniczną i zachęci ją do gorliwego współdziałania i poparcia w celu zapobieżenia klęsce, która ich najbliżej dotykać zwykła. W taki sposób cel najskuteczniej da się osiągnąć. (Brawo.)

Na wniosek p. *Borysikiewicza* uchwalono debatować nad każdym oddziałem z osobna.

Pierwszy oddział co do kontumacyi, składający się z 11 punktów, przyjęła Izba z małemi poprawkami według wniosku komisyi.

Wniosek p. *Krzeczunowicza*, ażeby oddział drugi co do przemytnictwa jako tamujący handel bydłem w kraju uchylono przejściem do porządku dziennego, nie został przyjęty. Odnośne punkta tego oddziału przyjęto z główną poprawką p. *Wężyka*, ażeby zaprowadzenie spisu stanu bydła i wydawanie certyfikatów ograniczono tylko na pas graniczny 5milowy od najdalszego punktu południowego aż do Buga.

Dalszą dyskusyę nad tym przedmiotem odroczono do przyszłego posiedzenia. Uchwały Izby podamy w całości po ostatecznem przyjęciu wniosków.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 3ciej po południu. Przyszłe posiedzenie we czwartek. Porządek dzienny: Dalsza debata nad środkami przeciw zarazie bydła, sprawozdanie komisyi o wniosku ks. Stempka co do kosztów podróży księży wikaryuszów; sprawozdanie komisyi o fundacyi hr. Skarbka w Drohowyżu.

Wiedeń, 5. marca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* I. C. MM. Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia byli wczoraj przed południem na kazaniu w kościele uniwersyteckim. Po południu był obiad familijny u Arcyksiężny Zofii na którym znajdowali się wszyscy tu obecni członkowie najwyższego dworu.

Ich kr. MM. Książę August Koburgski z małżonką, Książę Filip Koburgski i Księżna Amalia odjadą we środę na kilka tygodni do Rzymu.

(Reskrypt cesarski do sejmu węgierskiego.)

(Dokończenie.)

„Tym nawet krajom Naszego państwa, które dotąd nie posiadały żadnych praw konstytucyjnych, sami takowe udzieliliśmy. Dalekiem jest przeto od Nas życzenie, aby Węgry postradać miały swą konstytucyjną odrębność i niezależność. Oczekujemy atoli, a w zaufaniu w roztropność i w znajomość interesów krajowych możemy słusznie oczekiwać, że Węgry tej odrębności, której granice w mowie Naszej tronowej w myśl sankcyi pragmatycznej nakreśliliśmy, nie do swego odosobnienia, które do osłabienia tylko prowadzić może, ale do popierania swojego prawdziwego i trwałego interesu zużytkować zechcą i zużytkują.“

„Wywieranie ustawą określonego wpływu na sprawy wspólne stanowi z jednej strony najpewniejszą rękojmię odrębności krajowej, z drugiej zaś strony dobroczynnej działalności na potęgę, pomyślność i bezpieczeństwo państwa wywrzeć nie omieszka.“

„Z zadowoleniem przeto widzieć będziemy rozpoczęcie dotyczących rozpraw i nie wątpiemy, że w biegu tych obrad konieczność gruntownego zbadania i odpowiednich zmian ustaw z roku 1848 sama z siebie się wykaże.“

„Rozwiązanie kwestyi spraw wspólnych w określeniu i wyliczeniu takowych znajduje nie tylko zadowalniające załatwienie, ale jest także niezbędnym warunkiem jednolitego, zabezpieczonego od przeszkód ich traktowania, jak również zgodnej działalności władz prawodawczych i wykonawczych. Odrębne traktowanie dotyczących gałęzi zarządu, w sposób artykułem 3. ustawą z r. 1848 bez należytego organicznego związku określony, wyklucza możność skutecznego traktowania spraw wspólnych.“

„Zmiana tych ustaw, jak to w mowie Naszej tronowej okazaliśmy, już z tego względu jest konieczna, ponieważ niektóre postanowienia artykułu 2., 3. i 4. ustaw z r. 1848 wprost ograniczają prawa Nasze królewskie. Możność zaprowadzenia formy rządu artykułem 3. ustaw przepisanej, zawisła tylko w myśl artykułu 2go od osoby namiestnika, królewskim pełnomocnictwem opatrzonego.“

„Zasada jedności monarchii, do której podwaliny założyła sankcya pragmatyczna i zarówno polegające na niej zadanie naszej godności monarszej, jako i owe uczucia osobiste, które w ojcowskiem sercu Naszem żywimy dla Naszego Królestwa węgierskiego, i które nas do tego skłaniają, abyśmy to konstytucyjne prawo Nasze sami wykonywali, nie dozwalają Nam zgodzić się kiedykolwiek na mianowanie takowego namiestnika, jak niemniej nie możemy oświadczyć, abyśmy się zgadzali z owem postanowieniem czwartego artykułu ustaw, podług którego rozwiązanie sejmu przed ułożeniem budżetu nie może być podjętem. Nie chcemy powątpiewać, iż też same pobudki, które przywiązanie kraju dla swych praw konstytucyjnych do tak wysokiego podniosły stopnia, powiodą je i tam, gdzie idzie o nienaruszalność praw i znaczenia korony, tego wiązania konstytucyjnego gmachu.“

„Uważamy dalej za niezbędne zwrócić uwagę reprezentantów w sejmie zgromadzonych na trudności nasuwające się bezzwłocznemu przywróceniu systemu municypalnego już z tego powodu, iż z powodu zaszłego od czasu zaprowadzenia tegoż systematu przeobrażenia stosunków społecznych stało się niemożliwem powołać do mocy obowiązującej bez największego narażenia potrzeb administracyi wewnętrznej, postanowień tymczasowych 16. i 17. artykułu ustaw z roku 1848, obliczonych tylko na wymogi ówczesnej pory. System municypalny przez nieprzerwane obowiązywanie od czasów panowania pierwszego Króla w życie narodu głębokie zapuścił korzenie. Ustawy z roku 1848, zmieniwszy kształt zarządu kraju, a nie ułożywszy go do harmonijnej zgody z ową czcigodną wiekiem instytucyą, stworzyły sprzeczność zasadniczą, której uchylenia można się spodziewać tylko w następstwie najszczegółowszego zbadania i dojrzałego rozważenia. Oczekujemy zatem, iż stany i reprezentanci w sejmie zgromadzeni do naglących swych zadań liczyć będą zwrócenie uwagi na ten przedmiot i przedłożenie Nam rezultatu swych narad w tej mierze.“

„Nieuniknioną jest następnie koniecznością, aby artykuł 22. ustaw z roku 1848 o gwardyi narodowej zniesionym został. Postanowienie ustaw owym artykułem objęte w krótkim przeciągu swego istnienia sprawiło niepotrzebne obłożenie kraju nowym ciężarem, lud odwróciło od swych zajęć spokojnych, celowi zaś utrzymania bezpieczeństwa publicznego nie uczyniło zadość, a nawet wręcz przeciwne za sobą pociągnęło skutki.“

„Pożądanem okazuje się nadto, aby te postanowienia ustaw z r. 1848, które dotychczas nie miały mocy obowiązującej, gruntownie zbadane zostały. Te ustawy, powstałe pod naciskiem ówczesnych wstrząśnień, noszą piętno pospiechu i zamieszania na sobie, jak to nie tylko z ich teoretycznego ocenienia wypływa, ale i z doświadczenia, jak to naprzykład odnośnie do ustawy wyborczej stwierdzonem zostało.“

„Ztąd wynika samo z siebie, że na rzeczywiste przywrócenie tych ustaw, jak to na podstawie nieprzerwalności prawnej żądanem

było, w poczuciu naszych praw monarszych, przed ich dokładnem zbadaniem, przed zastósowaniem do rzeczywistych stosunków i udoskonaleniem w miarę poczynionych doświadczeń, żadną miarą zezwolić nie możemy. Nie chwilowe zadowolenie, ale ustanowienie trwałych i odpowiednich instytucyi jest życzeniem Naszego ojcowskiego serca."

„Powołanie Nasze monarsze, jak równie obowiązki względem ludów Naszych, zakazują Nam usunięcia dotychczasowego organizmu monarchii, wstrzymania kół maszyny państwa przed ustanowieniem przyszłego porządku służby publicznej, zakazują Nam jedno prowizoryum zamienić na drugie, zdolne wstrząsnąć na nowo uspokajającemi się już umysły. Reprezentanci kraju uznają również trudności tego przejścia, oświadczając gotowość uwzględniania raczej istniejących stosunków, aniżeli ścisłej prawowitości. Od nich to zależy zmniejszenie trudności, życzeniom Naszym ojcowskim w przywróceniu ich konstytucyi na przeszkodzie stojących, jeżli w ocenieniu obecnych stosunków kierować się będą w wysokim stopniu tą względnością."

„Nikt od Nas nie był przejęty silniej trudnościami i przeszkodami, zaczętemu przez Nas dziełu pojednania nie w jednym tylko kierunku opór stawiającemi. Z zaparciem atoli samego siebie i z stałem postanowieniem, witani i otoczeni życzliwemi objawami kraju wstąpiliśmy na tę ziemię, na której z ufnością ochocze poparcie stanów i reprezentantów kraju znaleźć się spodziewamy, dzieląc z krajem zaszczyt powodzenia tego dzieła, równie jak i ciężar odpowiedzialności."

„Możność praktycznego zastósowania nieprzerwalności prawnej w teraźniejszych nadzwyczajnych okolicznościach w tem tylko widzimy, iż zmiana nastąpi na podstawie porozumienia się sejmu, którego to porozumienia osiągniecie wymaga wspólnego działania uprawnionych czynników ustawodawstwa węgierskiego; porozumienia usprawiedliwionego świadectwem historyi, której karty wielokrotnie nas uczą, iż w podobnych okolicznościach podobnego trzymano się trybu postępowania. Takie postępowanie tem godniejszem jest naśladowania, im potężniejszem było wstrząśnienie, którego skutki pożałowania godne uchylić jest celem naszych wspólnych usiłowań."

„Tym sposobem porozumienie może przyść do skutku, mogą być uchylone trudności a uporządkowane wszystkie te stosunki, które muszą być uregulowane i załatwione, jeżli chcemy zamknąć na wieki źródło zawikłań w przyszłości."

„I My czujemy głęboko brzemię obowiązków na Nas ciążących, czujemy prawno-państwowe znaczenie namaszczenia królewskiego i świętość przysięgi, w której ukoronowany król przyrzeka zachowanie konstytucyi bez nadwerężenia. Ale właśnie dla tego, iż koronacyi nie uważamy tylko za uroczystą ceremonię, nie możemy zezwolić na przywrócenie tych przepisów ustaw, których zachowanie bez nadwerężenia przysięgą stwierdzać zakazuje Nam własne uczucie religijne, a za niem i głos Naszego sumienia. Przekonanymi jesteśmy, iż w tych Naszych uczuciach religijnych stany i reprezentanci w sejmie zgromadzeni ujrzą najpewniejszą gwarancyę konstytucyjnego urządzenia kraju."

„Gdy akt ów uroczysty położy koniec, jak się spodziewać należy, chwiejności politycznego życia, przeto bez skrupułów pójdziemy za głosem Naszego ojcowskiego serca, zawsze pochopnego do szafowania łaską i bez nadwerężenia porządku publicznego będziemy mogli wykonywać w pełnej mierze najcenniejsze z praw Naszych królewskich."

„Odnośnie do prośby o uzupełnienie sejmu posłami z Dalmacyi, z Rieki i tych powiatów, o których artykuł 5. ustaw z r. 1848 wspomina, uznajemy za stósowne zbadanie takowej wstrzymać do czasu, w którym, w skutek reskryptu naszego królewskiego z dnia 7. lutego r. b. do sejmu kroackiego i slawońskiego, rezultata obrad sejmowych przedłożone nam zostaną, ponieważ sprawy te zostają w ścisłym związku z pomyślnem rozwiązaniem prawno-politycznych stosunków Chorwacyi i Slawonii."

„Z zadowoleniem przyjęliśmy oświadczenie w sejmie zgromadzonych stanów i reprezentantów, że względem wszystkich klas ludności bez różnicy religii i języka, zasadami słuszności i sprawiedliwości kierować się zechcą, jak również, że odnośnie do niewęgierskich mieszkańców kraju w drodze ustawy wszystkiego udzielić są gotowi, co ogólne dobro ojczyzny i jej interes wymaga. Nie naruszając przeto całości kraju, będziemy do najmilszych zadań Naszych liczyć popieranie tego, przez co ów rezultat może być osiągnięty, życząc gorąco urzeczywistnienia się jego; zawsze bowiem z gorącą radością witamy prawdziwą zgodę wszystkich mieszkańców kraju i pojedyncze załatwienie ich spraw gotowi zawsze jesteśmy jak najsilniej popierać."

„Od energii i roztropności zgromadzonych w sejmie stanów i reprezentantów zależeć obecnie będzie, przyspieszyć chwilę, w której postanowienia zgodne z prawami Naszemi królewskiemi, z prawami Naszego państwa i słusznemi żądaniami krajów ościennych przedłożone Nam zostaną. Chwilę tę do najmilszych w życiu liczyć będziemy, w której uspakajającego przekonania nabrać będziemy mogli, żeśmy potwierdzeniem tych uchwał prawdziwą pomyślność Węgier i wszystkich Naszych krajów zapewnili i położyli kamień węgielny, na którym powodzenie, siła i bezpieczeństwo równie jak potęga Naszej monarchii polegać będą."

„Pozostajemy Wam zresztą z Naszą królewską łaską i życzliwością stale przychylnymi."

„Dan w stolicy Naszego Królęstwa Węgierskiego dnia 3go marca 1866 roku."

Franciszek Józef m. p.

Jerzy Majlath w. r. *Jan Bartos* w. r."

(Rozruchy przeciw żydom.) *Boh.* podaje telegram z Horowitz z 3. marca, który donosi: Główny sprawca tutejszych rozruchów nazwiskiem Konrad został uwięziony. Pogrzeb zastrzelonego szynkarza Kukli odbył się dziś o godzinie 4. po południu bardzo uroczyście. Nawet c. k. urzędnicy znajdowali się na pogrzebie. Ubolewanie jest powszechne bo kula ugodziła niewinnego. Z Hostoniu odstawiono już czterech przywódzców. W całym powiecie panuje spokój.

Presse ma telegram z Pragi z 3. marca donoszący, że excesa przeciw żydom miały miejsce w Vseradic, Prascoles, Cerhovic, Maut, Rokitzan i linec. W Beraun przymuszano żydówki mówić „niech będzie pochwalony Jezus Chrystus". Mieszczanie odmówili burmistrzowi skutecznej pomocy do stłumienia rozruchu. W Suchomoście i Luzcach powybijano żydom okna.

Kronika.

(Egzekucya.) Otrzymaliśmy właśnie telegram z Złoczowa z doniesieniem, że tamże, dziś (7. b. m.) Wasyl H. został ukarany śmiercią za morderstwo z rabunkiem.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym). Kradzież. Longin Laricz z Myskowic, w obwodzie sandeckim, 38 l., ojciec 2 dzieci, obr. rz. kat., robotnik przy kolei, przekonany został i przyznał się, że w tutejszym dworcu kolei wykradł z wagonu sukno wartości 50 złr i sobie przywłaszczył. Wkrótce potem skradł tamże łańcuch. Na rozprawie ostatecznej w d. 3. b. m. skazany został na 1 miesiąc cięż. więzienia zaostrzonego postem w każdym tygodniu i przyjął wyrok, (prezyd. radzca sądu kraj. p. Ortyński, oskarż. radzca sądu kraj. i prok. państwa p. Danek).

(Kradzież.) We Lwowie w nocy z 28. lutego na 1. b. m. skradziono z zamkniętej piwnicy domu inwalidów rozmaite przedmioty. Aby się tam dostać złodziej musiał odważyć się na bardzo śmiały skok. Organa tutejszej c. k. dyrekcyi policyi wykryły już od 1. b. m. tego odważnego skoczka i rzeczy skradzione zostały odzyskane.

Dnia 2. b m. organa policyi odebrały jednemu z tutejszych robotników fabrycznych pół cetnara parafiny skradzione z fabryki.

W nocy z 2. na 3. b. m. jakiś człowiek przyniósł do pewnego szynku ciężki worek, mówiąc że jest napełniony jęczmieniem, i oddalił się. Organa policyi zabrały ten worek i znaleziono w nim kawę, prawdopodobnie skradzioną. Zaraz potem przytrzymano także wyrobnika Demytro H, który przyniósł ten worek już nieraz podejrzanego o kradzież.

(Pożary.) W Mizuniu w powiecie Doliniańskim, d. 9. z. m. spaliły się 2 domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi i 2 sz. bydła. Szkoda wynosi 140 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Nadwornie dnia 24. z. m. spaliła się stajnia wartości około 100 złr. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

Tamże dnia 26. z. m. w nocy spaliła się gorzelnia od roku nie będąca w ruchu. Szkoda wynosi 150 złr. w. a. Ogień miał być podłożony.

W Dobromilu dn. 20. z. m. w klasztorze OO. Bazylianów spaliła się stajnia z 7 końmi. Szkoda wynosi 1340 złr. 40 c. w. a. Ogień był podłożony.

W Ułaszkowcach w powiecie Czortkowskim, dnia 16. z. m. spalił się dom niezamieszkały. Szkoda wynosi 450 złr. Ogień miał być podłożony.

W Czyżykowie w powiecie Winnickim, dnia 25. z. m. spaliły się 2 domy włościańskie. Szkoda wynosi około 65 złr. w. a. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 6. marca. Z obwieszczeń w dziennikach zagranicznych ogłoszonych dowiadujemy się, że cukrownia w Tłumaczu likwiduje. Tak więc zamknięty podobno zostanie najznakomitszy zakład przemysłowy w kraju naszym, wielkiemi kapitałami dotąd utrzymywany. Nie wchodząc w przyczyny niepowodzenia zakładu, z nadzwyczajnem wytężeniem sił przez pierwiastkowego założyciela swego w życie wprowadzonego, żałować zawsze musimy, że upadek tego zakładu zniechęci innych od przedsiebiorstw tego rodzaju, chociaż niepowodzenie cukrowni tłumackiej przypisać można bardziej niestósownemu jej umieszczeniu w samym zawiązku, niż niemożności wytrzymania konkurencyi z wyrobem cukru w innych prowincyach monarchyi.

Galicya bowiem posiada wszelkie warunki wśród których wyrób cukru z buraków z korzyścią dla przedsiębierców a zatem i dla kraju całego rozwinąćby się mógł. Ziemia urodzajna, wszędzie z małemi wyjątkami do uprawy buraków zdolna, stósunkowo po nader pomiernej cenie nabyć się mogąca, ludność dostateczna, najem więc robotnika nie drogi, przy tem obfitość i taniość materyału opałowego, wszystko to przemawia za powodzeniem cukrowni na racyonalnych podstawach założonej, z znajomością rzeczy i należytym kapitałem prowadzonej. Przekonani jesteśmy, że gdyby się znaleźli przedsiębiercy do wzniesienia ważnej tej gałęzi przemysłu krajowego, wyrób cukru mógłby się wznieść z czasem do

tego znaczenia, do jakiego, według wszelkiego podobieństwa do prawdy, przyjdzie wyrób papieru za pośrednictwem zakładu w Czerlanach, któremu wszystko świetne powodzenie rokuje. Jest bowiem tak co do papieru, tak i co do cukru wszelka sposobność taniego produkowania i dostarczenia materyału surowego, przerobienie zaś na cukier odbyć się może pod daleko korzystniejszemi warunkami, niż w innych prowincyach monarchii; dla czegożby więc cukrownie prosperować u nas nie miały? Jednę tylko przeciwko nim okoliczność przytoczyć można, drogą cenę po jakiej kwas solny, do wyrobu cukru burakowego koniecznie potrzebny, płacićby trzeba. Ale potrzeba kwasu solnego chociaż konieczna, tak jednak jest nieznaczna, że wyższa cena po jakiejby go w Galicyi dostarczyć można nie stanowi rubryki tak ważnej, bo natomiast materyał surowy, opał i robotnika daleko taniej mieć można niż w innych prowincyach monarchii.

Rozkrzewienie zaś wyrobu cukru w Galicyi mogłoby dla kraju wielkie mieć znaczenie. Przy wydoskonaleniu rolnictwa w całej prawie Europie, przy łatwości transportu zboża z Ameryki, ceny głównego tego przedmiotu produkcyi naszej częstokroć tak muszą być niskie, że kosztów jej nie opłacą. Odbytu na zboże częstokroć nie ma, bo koszta transportu, zwłaszcza z okolic od centrów konsumcyi więcej oddalonych, tak są znaczne, iż o wywozie za granicę myśleć wcale nie można. Gdybyśmy w roku na przykład bieżącym zwykły byli mieli na zboże urodzaj, odbytu by zupełnie zabrakło, bo zboże w całej Europie obficie obrodziło, żadnego by nie było popytu z zagranicy. W śród takich okoliczności byłoby nader pożądanem ażeby w kraju wznieść się mógł przemysł, mogący nadać nowy kierunek rolniczej naszej produkcyi. Galicya konsumuje corocznie blisko sto tysięcy cetnarów cukru burakowego, które z innych prowincyj monarchii sprowadzić musi. Nie byłożby wielką dla kraju korzyścią gdyby cukier ten w kraju produkować można, do czego wszelka z natury dana jest sposobność.

Wyrób cukru burakowego mógłby z czasem zastąpić chociaż w części gorzelnictwo, które w zwykłym czasie cierpi na zbytku produkcyi a dla wyrobu swego zagranicą naszej prowincyi żadnego nie ma odbytu. Zważyć zaś potrzeba, że wyrób cukru z buraków równie jak gorzelnictwo, dostarcza rolnictwu znaczną ilość materyałów sterkoryzacyjnych, wytłoczki bowiem z buraków wyborną są karmą dla bydła, lepszą może niż wywary gorzelniane.

Mamy nadzieję, że przy powszechnem rozbudzeniu zajęcia się sprawami materyalnemi kraju, znajdą się ludzie co pomyślą o wzniesieniu u nas przemysłu, wszelkie widoki powodzenia za sobą mającego. W ogóle zadaniem naszem być by powinno przerabiać surowe ziemiopłody, jakiemi licznie nas natura obdarzyła, na tej bowiem drodze wartość ich znacznie się podnosi. Przerabianie zaś pewnych ziemiopłodów nastręcza ubocznie karmę dla bydła a tem samem przyczynia się pośrednio do wzrostu rolnictwa, do zmniejszenia kosztów produkcyi rolniczej. Gdybyśmy z czasem przyjść mogli do wywożenia za granicę mąki na przykład i oleju rzepakowego, zamiast zboża i rzepaku in natura, jużby to było wielkim postępem na polu przemysłowym, wielką dla kraju korzyścią. Bo najprzód mąka i olej rzepakowy jako przedmioty większej wartości, łatwiej znieść mogą koszta transportu niż zboże i rzepak a następnie zostałyby w kraju otręby i makuchy, wyborną karm dla bydła i owiec dające. Na tej drodze podnieść się może chów bydła, doczego wszelkiemi siłami dążyć musimy, jako do podstawy wszelkiej rolniczej produkcyi.

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 6. marca. Najjaś. Państwo przybyli wczoraj po południu z powrotem z Budy do Wiednia.

Paryż, 5. marca. Dzisiejszy *Monitor* donosi: Słabość Cesarzewicza rozwija się w sposób regularny, i nie zagraża żadnemu zgoła niebezpieczeństwem.

Neapol, 4. marca. Burmistrz i rada gminna podali się do dymisyi.

Bombaj, 13. lutego. Obiega pogłoska, że oddział rosyjski przybył do Balkhu, a inny oddział ciągnie do Kandaharu. — W Tybecie panują zaburzenia.

TEATR.

Dziś (przed. pols.) **„Poświęcenie,“** komedya w 3 aktach p. Jana *Chęcińskiego*.

Jutro (przed. niem.) **„Orpheus in der Unterwelt,“** opera komiczna w 2 aktach a 4 obrazach.

Lwów, 7. marca.

Krzyczano do niedawna jeszcze, że publiczność lwowska zobojętniała dla sceny, i winę tego przypisywał sąd stronniczy złemu kierownictwu teatru; tegoroczny kurs zimowy zadaje jednak stanowczo kłamstwo temu twierdzeniu, i liczne uczęszczanie publiczności na każde prawie przedstawienie jest najwymowniejszym dowodem uznawania z jej strony i staranności dyrekcyi i zasługi artystów. Osobliwie zaś beneficyanci niemogą się teraz wcale użalać na obojętność publiczności, jak tego mieliśmy przedwczoraj nowy dowód na benefisie pani *Hubertowej*. Prawda, że był przytem jeszcze inny magnes, mianowicie występ pani *Aszpergerowej*, który przedstawieniu temu nadawał niejako znaczenie uroczystości artystycznej; ale mimo to chcemy wierzyć, że i sam wzgląd na tak zasłużoną i ulubioną artystkę, jaką jest pani *Hubertowa*, przyczynił się niemało do zapełnienia sali teatralnej.

Beneficyantka wybrała na ten wieczór 5 aktowy dramat francuzki: „Wróżka La Voisin.“ Żeby miał to być wybór bardzo szczęśliwy, tego powiedzieć niemożemy; tego rodzaju utwory dramatyczne, których głównym tematem są najszkaradniejsze i najpodlejsze zbrodnie, i gdzie aż do ostatecznej katastrofy nie ma się na czem oprzeć myśl szlachetniejsza, — niemogą się podobać nikomu, gdyż obudzają tylko wstręt i oburzenie, a jeżli zgoła — jak właśnie w tym dramacie — działają przytem motywa nienaturalne i nie ludzkie, to musi w końcu zgubić się nawet interes ciekawości, i sam ostateczny upadek zbrodniarza nie może jako zasłużona kara wynagrodzić poczciwemu sercu całej przykrości wrażenia. Takim utworem jest właśnie „Wróżka La Voisin“; zaczyna się oszustwem i zbrodnią wróżki i jej wspólnika *Raula*, zapoznaje widza w każdej prawie scenie z nowym rodzajem łotrostw i zakończa tę kryminalną kronikę dopiero wtedy, gdyż już karzące ramię sprawiedliwości dotyka się złoczyńców. Jedna tylko postać w całym tym przerażającym obrazie błyszczy prawdziwem natchnieniem poetycznem, mianowicie postać cierpiącej za błąd młodości i niewinnie prześladowanej matki, pani *de la Reinie*, którą to rolę właśnie obrała sobie pani *Aszpergerowa*. A jak ją odegrała niechaj opowiedzą tkliwe serca niewieście, które chwilowe złudzenie swoje musiały opłacić łzami, wylewanemi nad jej nieszczęściem; my zaś powiemy tyle tylko, że występ ten odnowił tylko nasz żal po zejściu tej prawdziwej artystki z areny dramatycznej. Zresztą i w odegraniu innych ról widzieliśmy tą razą większą staranność niż kiedykolwiek; pani *Hubertowa* (La Voisin) miała sceny bardzo piękne i prawdziwie dramatyczne, osobliwie w chwili prowadzenia jej na śmierć, jak również panna *Wenclówna* (córka pani de la Reinie), która zaszczytnie rywalizowała z panią Aszpergerową; pan *Królikowski* (Raul) był bardzo zdeterminowanym łotrem i utrzymywał konsekwentnie swój charakter; pan *Kaliciński* (de la Reinie) umiał także zachować powagę jeneralnego prokuratora i godność dotkniętego najboleśniej męża; tylko panu *Linkowskiemu* zrobilibyśmy uwagę, że jego lisi charakter wymagał cokolwiek więcej życia, a cokolwiek mniej trywialnej komiczności.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. marca.

Hotel George: P. Jakubowicz Antoni, z Kuczurmina.
Hotel angielski: Siedlecki Jan, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. marca.

PP.: Cieńciewicz Jan, do Jeryni. — Mirecki Michał, do Polski. — Teodorowicz T., do Zakopanego. — Poten Fryd., do Łahodowa. — Rzewuski W., do Gołogór.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. marca 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	322.74	+ 3.0	87.4	południowy	sł.	pochmurno
2 g.od. po poł.	321.86	+ 10.0	70 5	połud.-wsch.	„	„
10.god.wiecz.	321.93	+ 3 8	91.8	południowy	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 6 marca.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	83	4	90
Dukat cesarski	„ „	4	85	4	92
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	43	8	52
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	56	1	59
„ papierowy rosyjski	„ „	1	29	1	31
Talar pruski	„ „	1	51	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	62	12	62	88
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	65	26	66	10
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	63	10	64	23
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	62	60	63	48
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	154	33	157	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 6 marca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	60	40
5% pożyczka narodowa	62	85
Losy z 1860 roku	78	85
Akcye banku wiedeńskiego	731	—
„ „ kredytowego	142	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	102	30
Srebro	101	90
Dukat pojedyńczy	4	91

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.